

# Walne zebranie Autonomii Kultury Polskiej „Polonia” w Kaliningradzie

16.01.2005 roku w sali polonijnej przy parafii św. Adalberta odbyło się walne zebranie sprawozdawcze kaliningradzkiej Polonii. Zebranie prowadziła prezes Autonomii Kultury Polskiej (AKP) Helena Rogaczynska. Porządek dzienny przewidywał sprawozdanie prezesa AKP za ubiegły 2004 r., plan działalności AKP na rok 2005 i inne. Sprawozdanie z działalności AKP „Polonia” w okresie od 9.11.2004 r. do obecnego czasu wygłosiła prezes AKP pani Helena Rogaczynska. Sprawozdawca oświadczyła, że Wspólnota Kultury Polskiej (WKP) została zamieniona na Autonomię Kultury Polskiej „Polonia” w Kaliningradzie. Zarówno WKP, jak i AKP są organizacjami społecznymi. Lecz AKP ma więcej ważnych praw. Na przykład WKP nie ma prawa na założenie polskiej szkoły, a AKP – ma takie prawo.

Teraz wszyscy Polacy w Kaliningradzie powinni napisać podanie (wypełnić ankietę) o wstąpieniu do Autonomii. Stare legitymacje WKP są na razie ważne i należy je mieć przy sobie. Dziś mamy też prawo założyć autonomię regionalną. To znaczy zjednoczyć wszystkich Polaków Obwodu w jedną całość. Ponieważ nie wszystkie formalności są załatwione do końca, to w tym roku WKP ma jeszcze prawo na istnienie.

Dalej referent poinformowała o stanie spraw finansowych. Wytknięto, że nie wszyscy członkowie organizacji wpłacili składki członkowskie. Bardzo potrzebne są pieniądze na organizację jubileuszów: 60 rocznicy Zwycięstwa nad faszyzmem oraz 750 rocznicy założenia Kaliningradu (Koenigsbergu / Królewca). „Wspólnota Polska” z pomocą nam nie śpieszy, bo były prezes nie złożył do dziś sprawozdania o wydawaniu otrzymanych od nich pieniędzy.

Pani Helena opowiedziała o zorganizowaniu Wystawy Polskiej Kultury

Narodowej w Kaliningradzie, w której brali udział nasi poloniści, o Dniu Polonii w Rosyjsko-Niemieckim Domu (21 maja 2004). Obecnych na tym spotkaniu było 160 osób z różnych organizacji narodowościowych regionu. Tu sprawozdawca wyróżniła pana Borysa Marszowa, który okazał znaczną pomoc w organizacji Dnia Polonii, Dnia Niepodległości i Dnia Miasta. Ciekawa była informacja o kursach w Lublinie. Uczyli nas tam jak powinniśmy uczyć młodzież i dzieci tańczyć polskie tańce. Niezadowolona była prezes z konkursu recytatorskiego „Jestem Polakiem”, bo bardzo mało dzieci i młodzieży z Kaliningradu brało w nim udział. Z Bałtyjska było więcej recytatorów niż miejscowych. A Wanda Kodeba, emerytka, deklamowała własny wiersz.

Bardzo zajmującym był Dzień Polonii Obwodu Kaliningradzkiego w Oziersku pod tytułem „Gospodyni domowa – 2004”. Brały w nim udział wszystkie organizacje polonijne obwodu. Ale szkoda, że mniej osób pojechało do Ozierska, niż było zaproszonych: w autobusie prawie jedna czwarta miejsc została wolna.

W grudniu przed świętami zorganizowano choinkę dla dzieci w gościnnym pomieszczeniu Konsulatu Generalnego RP i koncert zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina w sali Muzeum Historyczno-Krajoznawczego Obwodu Kaliningradzkiego. Prezes liczy, że na imprezach, szczególnie prowadzonych w Konsulacie Generalnym, ma prawo być obecny każdy chętny z Polonusów.

O nauczaniu języka polskiego pani Helena powiedziała, że kursy języka polskiego działają w pomieszczeniu Konsulatu Generalnego RP - prowadzi Katarzyna Siniawska, w szkole Nr 22 - prowadzi Helena Rogaczynska i w szkole Nr 20 - prowadzi Andrzej Dunaj.

Na kursach tych zajęcia odbywają się bezpłatnie. Jednak, żeby nauczyć się polskiego, Polacy między sobą powinni rozmawiać tylko po polsku, tak jak po litewsku rozmawiają między sobą Litwini. Wspomniała też, że jest już zorganizowana drużyna piłki nożnej.

Dalej pani Helena serdecznie podziękowała najbardziej aktywnym członkom Polonii, podchodziła do każdego, wręczała jako upominki kalendarzyki ścienne. Dla każdego znalazła indywidualne słowa wdzięczności za konkretną działalność. A oto lista wyróżnionych za aktywność: Janina Adamowicz, Genowefa Nowicka, Jadwiga Iwanowa, Jadwiga Poluchowicz, Teresa Griażnowa, Aldona Wilejto, Jadwiga Bałacun, Helena Simonienko, Tatiana Diawiatkina, Krystyna Perederyj, Janina Błażko, Jan Suchłobowicz, Jan Kamieniecki, Irena Łobacz, Janina Bondarik, Anatolij Bondarik, Anatolij Teterski, Borys Marszew, Awiza Usaczewa, Janina Riebczyńska, Zofia Tur. Podkreśliła szczególnie ciężką pracę zespołu redakcyjnego naszego pisma polonijnego „Głos znad Pregoly” i pani Aleksandry Ławrynowicz, jako redaktora technicznego.

„Plan działalności Autonomii na rok 2005” jest już ułożony, będzie wydrukowany w naszym piśmie „Głos znad Pregoly”. Plan przewiduje przerejestrowanie członków Wspólnoty, odwiedzenie starszych osób, przedsięwzięcia i imprezy z okazji świąt państwowych i narodowych (Dzień Obrońców Ojczyzny, Wolnej Pracy, Kultury Polskiej, Polonii, Zwycięstwa w Drugiej Wojnie Światowej, Międzynarodowy Dzień Pisarzy, Święta Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, Dzień Matki, Jubileusz Kaliningradu, Konkurs recytatorski „Jestem Polakiem” i inne).

Z przemówieniem wystąpił:

Stanisław Rudziński – zaproponował, żeby członkowie Wspólnoty aktywniej brali udział w uporządkowaniu terenu przy kościele. Do tego trzeba mieć kilka stałych osób dyżurnych i sam zgłosił się jako pierwszy.

Anatol Teterski – ze wzruszeniem porównywał rozwój polskiej kultury narodowej do kwiatka, który rozchylił płatki, mając już mocne korzenie. Powiedział to, będąc pod wrażeniem pobytu w muzeum w Węgorzewie. Nasze korzenie związane są z polską kulturą narodową. Zaproponował uporządkować ogłoszenie informacji o imprezach we Wspólnocie w niedzielę o godzinie 10.30 i 14.00 przy parafii.

Wysunięto też kilka innych propozycji dla polepszenia działalności organizacji. Na zakończenie Prezes zaproponowała wybór Zarządu Autonomii. O kandydatach i składzie Zarządu postanowimy na kolejnym walnym zebraniu. Na tym zebranie zakończyło swoją pracę.

*Kleofas Ławrynowicz Foto W. Wasiliew*

